

# WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Grzeszowej 33 tel. 109  
Redakcja otwarta od 12-11-5-6  
Administacja - 10-11-4-6  
Prenumerata miesięcznie zł. 4.  
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 60 gr.

Nr 354 Rok II.  
**GRODNO**  
poniedz. 28 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobn. 10 gr. wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stanowiący 8-10 słupkowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszono w nagłówku, obowiązując wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

**Program świąteczny** **Luciano Albertini i Evi Eva** w salonowo-sensacyjnym obrazie  
**KRÓL APASZÓW** Nad program: Pathe journal w 2 akt. Szkie w 1 akcie

## Jan Lorentowicz o Stefanie Żeromskim

W szeregu miast Polski, składających w żalobnym skupieniu hołd świetlanej pamięci Stefana Żeromskiego, znalazło się i Grodno. Przyjemnie jest o tem pisać. Jeszcze przyjemniej — gdy ma się w świeżej pamięci premierę „Sulkowskiego” w Teatrze Miejskim i wspaniałe w formie i treści przemówienie Jana Lorentowicza.

Lorentowicz nazywa Żeromskiego apostołem wolności. Ojczyzny i hetmanem duszy polskiej. Żeromski — mówi prelegent — to wódz, co nie tylko nawoływał i rzucał hasła; wskazywał on również drogę, któremi winien iść przez życie zarówno obywatel jak człowiek.

Te wskazania przez Żeromskiego ścieżki życia są jak wszystkie drogi do witalnych prądów — oświecenia — cierniowe. Pięknym jest jego bohaterów jest pełna mozoła, zmagania, poświęcenia. Typy jego są istotnie godne miana bohaterów. Wyrzeczenie się osobistego szczęścia wierna, zwyciężająca zwątpienia służba; Idei — oto cechy stworzonych przez Żeromskiego postaci, którym oddał swoją sympatię. Takimi postaciami są Jacyński i Sulkowski. Nie obce są im tęsknoty ogólno ludzkie. Pożądanie szczęścia tętni również w ich sercach, rozsada i ich pierś. Ale gdy nadejdzie godzina wartościowania pragnień szczęścia własnego z pragnieniami, uszczęślenia się tęsknot zakłócających w ideal — odrzucają pierwsze. Idą radości w świat cierpienia, zapatrzeni w zorze idealu.

Świat ten narodził się i żyjący ku wiecznej chwale literatury polskiej we wspaniałym dziele pracowitego życia Stefana Żeromskiego — stał się dla Polaków nie tylko szkoła obywatelskiej służby, lecz i kuźnia, w której pod młotem samokrytycyz-

mu, wśród nieustannych walk, światła z mrokami przelatała się dusza człowieka. Dzieło to budzi w każdej ludzkiej jednostce drżące uczucia humanitaryzmu, rozłącza przed oczyma duszy wzniósł świat dobra, wzywa na nowe życie. A życie to jest bujne i przeogromne w swych przejawach. Kusi i podnieca półpółki, nie wchłonie obserwatora w swój kalejdoskop o tysiącach barw świeżych i mocnych.

Zdaniem Lorentowicza, nie mielibyśmy nawet zarysu twórczości Żeromskiego, nie podkreśliwszy jego wspaniałych kart poświęconych przyrodzie. Przyroda u Żeromskiego, to tensam człowiek co życie i cierpienie. Między człowiekiem i przyrodą

istnieje u Żeromskiego przedziwna harmonia; gdy on się smuci — przyroda również w smutek się przyodziewa; gdy się weseli — przyroda śpiewa radością; barw i blasków. W poemacie Żeromskiego, człowiek złączony jest z przyrodą jakąś duchową spójnią, co spłotła siłami kosmicznymi łasy obojga. Samolubnego życia przyrody nie dostrzegamy u wielkiego pisarza zupełnie; jest ona zawsze tłem przejawów życia człowieka.

Skon Stefana Żeromskiego — to strata dla Polski niezastąpiona. Odszedł poeta natchniony co zapatrzone w dal bytu Ojczyzny, przewiał oczyma duszy bieg historii narodu. Odszedł! Ale rozstając się z życiem ciała, pozostał w świecie apokryficzny z Ducha. Pozostała ona na zawsze — otoczona urokiem imienia genialnego Twórcy — święta księga wiary w żywot wieczny idealu.

Stanisław Ziemiak

**Składajcie ofiary na L. O. P.**

## Estera-Rachela Kamińska

Wodniu wczorajszym zmarła w Warszawie wielka artystka żydowska Estera-Rachela Kamińska.

Umierająca zeszła ze sceny życia ze słowami „Przedstawienie skończono”.

Jedynie z ust tak wielkiej artystki mogły paść w minucie śmierci podobnie znamienne słowa oznaczające żal sceny, żal życia.

Dla zmarłej niezwiązane było skożenie pojeź sceny i życia; nie pojmowała jednego bez drugiego tak głęboko bowiem i serdecznie ukochała scenę.

Estera Kamińska uważana jest za matkę sceny żydowskiej za twórczynię najczystszej sztuki, której w dani wniosła swój zapal umiłowanie i młodość. Ona to dzięki swej znakomitej grze pozwoliła widzieć

żydowskim masom na scenie prawdziwe życie z wszelkimi jego przejawami i drobizgowością, która na całość tego życia się składają.

Na kanwie szaro-ciemnego życia codziennego utkała ona nieśmiertelną postać uciwłej, pracowitej i energicznej żydówki (Misy-Bros) wyciskającej wszystkim widzom izy rozczulenia i pozostającej w sercach na zawsze jako wybitny typ prawdziwej kobiety (ejzes haif).

Za to właśnie Kamińska była tak kochana; tak bardzo szanowana i tak uwielbianą. Zasługi położona przez nią dla żydowskiego teatru i narodu są, wprost nieocenione.

Zmarła Kamińska niejednokrotnie dała możność grodzickiemu żydowskiemu społeczeństwu przeżywać wrzeszenia dzięki otwartym przez siebie krescom, za co społeczeństwo to zachęca o wielkiej artystce niezapomnianą pamięć.

M. Kuźnicki

GABINET  
**Rentgenowski i Elektro-Medyczny**  
**D-ra Z. WEJSBREMA**  
Orzeszkowej 4, telef. 31  
Promienie Rentgena: Przewietnianie płuc, serca i żelazka. Leczenie chorób skórnych i włosów.  
Diathermia czyli elektr. przegrzewanie: Reumatyzm, lachias, choroba serca, podagra.  
d'Arsonwalcacja, elektryzacja, masaż wibracyjny, lampa kwarcowa.

1-16

## OD ADMINISTRACJI

Upraszam się Sz. P. Prenumeratorów miesięcowych i z przelagami o wpłacenie prenumeraty za m. grudzień i zaległych.

# Kronika

## Teatr Miejski

Dzisiaj popularne przedstawienie po cenach zniżonych tragedja w 5 akt. Stefana Żeromskiego s. t. „Sulkowski” z St. Kubińskim w roli tytułowej oraz p. p. E. Frenklówna, K. Wyrwiczem-Wichrowskim, W. Dąbrowskim, S. Purzyckim w rolach głównych.

Jutro po cenach zniżonych „Ładna historia” świetna komedia w 3 aktach Caillaveta i Fleura z pp. Piłlati, Jasińska, Dunin-Rychłowska, Wyrwiczem-Wichrowskim, Piwińskim i Purzyckim w rolach głównych.

## Uwaga

Od kilku dni działa już telefon Centralnego Komitetu połączonych товариств Rodziny Wojskowej, Białego i Czerw. Krzyża w kancelarii Białego Krzyża № 79 połączenie bezpośrednio z mijską.

## Z sekcji nauczania

W sobotę dn. 19 b. m. zakończony został kurs ośmiotygodniowy metodyczny dla podoficerów.

W serdecznym nastroju nastąpiło rozdanie świadectw, przy czym przemawiali przedstawiciele Zarządu B. Krzyża i Oddziału wykształcenia, zachęcając młodych kolegów do dalszej pracy kulturalnej w walce z analfabetyzmem panującym wśród szeregowych.

Zaraz po N. Roku sekcja Nauczania Białego Krzyża łącznie z działem wykształcenia D. O. K. III ma zorganizować drugą serję kursów metodycznych, oraz kursa specjalne dla fachowców.

Zarząd Białego Krzyża nie wątpi, że w tych zamierzeniach znajdzie poparcie zawsze ofiarne nauczycielstwa miejscowych uczelni.

Ze względu, że prowadzenie pracy oświatowej wymaga dużych zasobów pieniężnych Zarząd B. K. wyraża nadzieję, że społeczeństwo grodzieńskie nie omieszką poprzeć tych usiłowań, uczęszczając na imprezy urządzone przez Centralny Komitet.

## Wielki proces komunistyczny w Wilnie

W dniu 7 lutego 1926 r. Wileński Sąd Okręgowy przystąpił do rozpoznawania sprawy 94-ch osób, oskarżonych o przynależność do partji komunistycznej, mającej na celu zburzenie istniejącego w Polsce ustroju państwowego i wprowadzenie na jego miejsce ustroju komunistycznego.

Ze względu na dużą liczbę oskarżonych, jak również świadków (około 800-tu) obrady prawdopodobnie będą się odbywały w Sali Miejskiej i potrwać zapewne parę tygodni.

Proces budzi wielkie zainteresowanie wśród prasy i społeczeństwa.

## Stan zdrowia

insp. pododolinka granicznego p. Żuczowskiemu nie budzi obaw. Gorączka spada, zaczerwienienie znikło. Na razie jest pewność, iż amputacja ręki nie grozi.

## Postrzelenie

W dniu 26 b. m. do szpitala miejskiego w Grodnie przywieziono Antoniego Litwinowicza—zam. przy tartaku francuskim w Jeziorach—

który tego dnia o godz. 12 w południe został postrzelony z rewolweru w lewe udo przez plutonowego II kompanji, I baonu, 76 p. p. Gryżekiewicza Dominjana.

Zajście to wynikło na tle sprzeczki pomiędzy wyżej wymienionymi.

Stan Litwinowicza nie budzi obaw.

## Kradzież

Nieszani sprawcy dokonali kradzieży 80 zł., należących do Jenty Pikower.

## Pożary

W dniu 24 b. m. o godz. 12 tej, wskutek wadliwego urządzenia kominna, wybuchł pożar we wsi Suchowlany, gm. Skidelskiej, skutkiem którego spalił się dom, należący do Marji Rożko.

Straty wynoszą 1.052 zł.

W nocy z 21 na 22 b. m. o godz. 1.30 w m. Indurze, w miynie, należącym do Dawida Knyszyńskiego, z powodu zapalenia się drzewa złożonego przy kotle, wybuchł pożar, który został stłumiony.

Straty, wynoszą 5.000 zł.

## List do redakcji

### Aktualne słówko

Od pewnego czasu w pismach miejscowych poruszana była kilkakrotnie sprawa biblioteki publicznej w Grodnie, w związku z organizacją się czytelni nauczycielstwa, która rzekomo ma stać się jedynym źródłem światła i wiedzy; nie przesadzając doniosłości tej nowo utworzonej placówki, należy zwrócić uwagę na to, że społeczeństwo grodzieńskie, niedostatecznie zna i docenia istniejącą już i doskonale funkcjonującą bibliotekę miejską, która oprócz beletrystyki posiada nader bogaty dział klasyczny, dzieła naukowe bardzo cenne, kilkanaście pism periodycznych, a przytem możliwość sprowadzenia każdej prawdziwie wartościowej książki, które to zadanie Zarząd czytelni bardzo chętnie spełnia.

Będąc stałym czytelnikiem biblioteki miejskiej konstatuje z całym uznaniem jej warstwą z dnia na dzień rozwój przy doskonałej organizacji pracy przystosowanej do najnowszych wymagań techniki bibliotekarskiej, umiejętnej dobór sprowadzanych dzieł z uwzględnieniem wszystkich możliwych wymagań.

Jedynym brakiem, niedającym się usunąć narazie, jest to szczupłość pomieszczenia skutkiem czego czytelnia na miejscu nie posiada wygodnego pokoju, co utrudnia pracę w skupieniu lecz niewątpliwie Zarząd miasta postara się tę niedogodność wyrównać, a wówczas nie do życzenia nie pozostaje.

Stały czytelnik.

Zamieszczając powyższe „Aktualne słówko” jednego z szanownych czytelników biblioteki miejskiej nie możemy nie dać od siebie małego wyjaśnienia, wobec pewnej nuty ukrytego żalu, czy rozgoryczenia jakie może mimowoli autora brzmieć w jego słowach, pod adresem czy to pracy, czy też biblioteki nauczycielskiej, mającej rzekomo zamiar skoncentrować w sobie cały efekt wszelkich dobrodziejstw, jakie mogą spływać na miasto z podobnych instytucji.

W danym wypadku będziemy odpowiadać jedynie za siebie. Otóż

przedewszystkiem owe artykuły o bibliotece nauczycielskiej, o której wspomina stały czytelnik, w „Kurjerze” ograniczają się do paru kronikarskich wzmianek o zebraniach czł. biblioteki nauczycielskiej i artykułu wstępnego, traktującego możliwie wyczerpująco kwestję powstania biblioteki. Co się zaś tyczy ich treści to jedno z dwojga, albo niedość jasno tłumaczyliśmy w nich naszą myśl lub szanowny czytelnik niedokładnie zrozumiał nasze intencje.

Przedewszystkiem dalecy byliśmy od inkryminowania zawiązującej się bibliotece-uzurpowania sobie praw i monopolizowania wpływów kulturalno-oświatowych, jak również nie wskazywaliśmy na podobne tendencje jako swoiste powstającej placówce.

Przeciwnie, na razie bowiem trudno nam byłoby twierdzić, iż w znaczeniu ogólnem, biblioteka nauczycielska zdola oddać takie usługi społeczeństwu, jak miejska, gdyż nieszany nam jest stopień uprzyśpieszenia szerszemu ogółowi możliwości korzystania z dobrodziejstw biblioteki nauczycielskiej. Kwestja bowiem dostępności jej dla ogółu spragnionych wiedzy jest na razie jeszcze nierozstrzygnięta. Obecnie jest to jedynie instytucja nauczycielska i nie ponadto.

Jeżeli podnosiliśmy zasługi, jakie instytucja ta oddać może społeczeństwu, to przedewszystkiem, mając na uwadze projekt powstania przy bibliotece „Ogólna nauczycielska”, które skupiają w sobie jednolitą zważy masę sił pedagogicznych, odpowiednio użytych i wykorzystanych stanowić będzie tarczę, pod uderzeniami którego w gruzy rozszepać się musi twierdza ciemnoty.

W tem jednak będzie zasługa nie biblioteki, lecz ludzi, ogólnokształcących się przy niej.

Niemniej jednak dobrze się stało, że artykuły nasze pośrednio wywołały szlachetny odruch „stałego czytelnika” stojącego w obronę rzekomo skrzywdzonej placówki kulturalno-oświatowej, która na spojalne wyróżnienie i nieustanną pamięć o sobie ze wszelkich miar zasługuje.

Sądajmy, że polemika na podobne tematy—bez względu na słuszność pretensji, czy uwag—nikomu krzywdy, a przeciwnie dużo pożytku i korzyści przynieść może, choćby jedynie tylko przypominaniem społeczeństwu o istnieniu częściowo zapomnianych, cichych, a niespożytych usług oddających, placówek.

# ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokąd
		Codz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gł.
732/738	Osob.	1	23	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
781/784	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gł.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jezioro
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jezioro	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
718	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
242	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

## ZAKŁADY GRAFICZNE

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY  
**Aleksander Łapini i S-ka**

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

### LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność—mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Nadniemeńskim.”

Składajcie ofiary na

# KUCHNIĘ DOBROCZYNNOŚCI